FONETYKA UDŹWIĘCZNIAJĄCA

Zdanie „Ktoś puka” wymawiamy [ktoś puka], zdanie „Ktoś dzwoni” wymówimy [ktoź dzwońi]. Zamiast końcowego bezdźwięcznego [ś] wymówimy dźwięczne [ź], bo następny wyraz zaczyna się dźwięcznym [dz]. Takie zjawisko nazywa się udźwięcznieniem międzywyrazowym wstecznym (bo udźwięczniamy spółgłoskę występującą przed głoską dźwięczną – w polszczyźnie zresztą udźwięcznienia międzywyrazowe są zawsze wsteczne). Powiemy [ktoś puka] i [ktoź dzwońi] niezależnie od tego, w jakim regionie Polski mieszkamy i jaką odmianą polszczyzny posługujemy się od urodzenia, zawsze bowiem udźwięczniamy przed spółgłoską dźwięczną. Jednak zdania „Ktoś mówi” i „Ktoś idzie” możemy wymówić dwojako: [ktoś muw’i] i [ktoś idźe] lub [ktoź muw’i] i [ktoź idźe]. Pierwszy sposób wymowy – z bezdźwięcznym [ś] – jest właściwy mieszkańcom północnej, centralnej i wschodniej Polski, drugi sposób – z dźwięcznym [ź] – mieszkańcom Polski południowej i zachodniej. Owe różnice regionalne występują zarówno w tzw. polszczyźnie kulturalnej, jak i w gwarach, ale powstają tylko w konkretnym układzie głosek: udźwięczniana lub nieudźwięczniana jest ostatnia spółgłoska wyrazu w pozycji przed samogłoską rozpoczynającą następny wyraz ([ktoź idźe] / [ktoś idźe]) oraz przed spółgłoską półotwartą (sonorną: m, n, ń, r, l, ł/u̯) w nagłosie następnego wyrazu ([ktoź muw’i] / [ktoś muw’i]). Dlatego mówimy, że na obszarze północnej, centralnej i wschodniej Polski występuje FONETYKA UBEZDŹWIĘCZNIAJĄCA, a na obszarze południowej i zachodniej Polski – FONETYKA UDŹWIĘCZNIAJĄCA.